

EXPRESS

ILUSTROWANY

ROK III

LÓDŹ, WTOREK 1 CZERWCA 1948 ROKU.

Nr 149 803

Awans, czy... dymisja

Bevin otrzymał nowy resort, ale może utracić stary... — Co oznaczają zmiany w rządzie brytyjskim?

W rządzie brytyjskim nastąpiły pewne zmiany, w wyniku których min. Bevin objął po lordzie Pakenham sprawę Niemiec i Austrii.

Gabinet uzupełniony został przez byłego min. Skarbu H. Daltona, który objął stanowisko kanclerza księstwa Lancaster i wszedł do gabinetu ścisłego.

Jak wiadomo, t. zw. gabinet ścisły posiada znacznie większe kompetencje niż rząd. Obserwatorzy twierdzą, że min. Dalton otrzyma wkrótce ważne zadania, prawdopodobnie resort spraw zagranicznych po min. Bevinie.

Lansując uporczywe pogłoski o dymisji Bevina, komentatorzy brytyjscy podkreślają nie notowane od dziesiątków lat rozdzwinki anglo-amerykańskie wywołane jego polityką w sprawie Palestyny. Ustąpienie Bevina miało umożliwić częściowe przynajmniej oczyszczenie sytuacji, zabagnionej ostatnimi pociągami ministra spraw zagranicznych.

Obecne zmiany w rządzie brytyjskim i oddanie Bevinowi resortu spraw Niemiec i Austrii mogą okazać się tylko pozornym rozszerzeniem działalności Bevina. W istocie — jak twierdzą komentatorzy — jest to tylko akt przygotowania, po którym ma nastąpić odebranie Bevinowi resortu spraw zagranicznych. Widocznie Attlee nie chce wywołać „silnego wrażenia”, jakie spowo-

dowałoby całkowite usunięcie Bevina i dlatego przygotował mu zawczasu inne pole działania (znacznie węższe od dotychczasowego) w postaci resortu spraw Niemiec i Austrii.

Ostatnia konferencja Labour Party w

Saarborough, która przyniosła liczne gwałtowne ataki na Bevina i jego ostatnie oświadczenie, iż „czuje się zmęczony i pragnąłby odpocząć”, wskazują na duże prawdopodobieństwo pogłosek o jego rychłym ustąpieniu.

90% głosów za Demokracją

Front Ludowy w Czechosłowacji odniósł walne zwycięstwo

Czechosłowacki minister spraw wewnętrznych Nosek wygłosił przemówienie radiowe, w którym stwierdził, że wybory odbyły się w atmosferze spokoju i wolności. Wyborcy mieli możliwość wyrażenia woli z zachowaniem swobody i tajności. Minister podkreślił wielkie zwycięstwo, jakie w wyborach odniósł front demokratyczny.

Według otrzymanych wiadomości z Czechosłowacji, wybory dały następujące wyniki: ogółem oddano na terenie całego kraju ponad 7 milionów głosów. Z tego na front jednolity narodowej przypadło 6.431.963 głosy, czyli 89,3 procent; liczba oddanych białych kartek wynosiła 10 procent. Na terytorium Czech i Moraw głosowało ogółem 5.455 tys. osób, z tego 4.930 tys. czyli 90 procent oddano na front demokratyczny. Kartek białych było 525 tys., czyli 9,5 procent.

W Słowacji na front demokratyczny głosowało 2.499.895 osób, co wyniosło 86 procent wszystkich oddanych głosów. Białych kartek było 245.650, czyli 14 procent.

Wielka afera metalowa

naraziła Skarb Państwa na wielomilionowe straty. — Szkodnicy przed Sądem

Przed rejonowym sądem wojskowym w Katowicach rozpoczął się w dniu 31 bm. proces o sabotaż grupy szkodników gospodarczych, na której czele stał Konrad Fangor, przemysłowiec związany od lat ze sferami wielkokapitałistycznymi w Niemczech i zaufany rządowi „Generalnej Gubernii” w okresie okupacji.

W wyniku działalności Fangora i jego współpracowników obejmującej nielegalny handel i machinacje metalami kolorowymi poza wielkimi, nie dającymi się ująć w cyfry stratami produkcji przemysłu hutniczego, skarb państwa poniósł straty bezpośrednio, sięgające po-

nad 46 milionów złotych.

Na ławie oskarżonych zasiadli: inż. Konrad Fangor, właściciel firmy przemysłowo-handlowej „Polthap” w Warszawie oraz firmy przemysłowo-handlowej i rafinerii metali „Torpedo” w Katowicach, Jerzy Piechocki, adwokat, były kierownik działu metali centrali surowców hutniczych w Katowicach, Sergiusz Aramczyk, buchalter i kierownik firmy „Torpedo” w Katowicach oraz właściciel podhurtowni metali kolorowych we Wrocławiu i współpracownik Fangora Adolf Meissner oraz Jerzy Krokowski, prokurent firmy „Torpedo”.

Anglia wojuje z Izraelem

zarówno na froncie wojskowym jak i politycznym. — Użycie gazów w Jerozolimie

Dziś wieczorem upływa wyznaczony przez Radę Bezpieczeństwa termin wysłania odpowiedzi przez strony walczące w Palestynie na wezwanie Rady do przerwania działań wojennych na przeciąg 4-ch tygodni.

Brytyjski poseł do Izby Gmin z ramienia Partii Pracy Richard Grossman nazwał projekt brytyjski przyjęty przez Radę Bezpieczeństwa o zawieszeniu broni w Palestynie na przeciąg 4 tygodni — ofensywą przeciwko państwu Izraela, stokrotnie niebezpieczniejszą od otwartej inwazji arabskiej.

W piśmie „Sunday Victorial” Grossman gwałtownie zaatakował politykę brytyjską. Radiostacja żydowska poda-

ła komunikat, który głosi, że nie będzie spokoju w Palestynie, dopóki przebywają tam wojska cudzoziemskie. Komunikat stwierdza dalej, że intrzygi brytyjskie skłoniły amerykański departament stanu do zajęcia stanowiska niekorzystnego dla Żydów.

Przedstawiciel rządu żydowskiego oskarżył dalej Anglię o dostarczenie Arabom gazów bojowych, użytych ostatnio w walkach pod Jerozolimą.

Utrwalamy pokój

(Kr.) W łańcuchu sojuszków, łączących Polskę z państwami miłującymi pokój, przybyło jeszcze jedno mocne ogniwo — układ o przyjaźni i współpracy z narodem bułgarskim.

Wzajemne umowy o przyjaźni i współpracy, zawierane między krajami demokracji ludowej, są proste i jasne. Wzmagają one tempo odbudowy, wzmacniają suwerenność narodów poprzez wzajemne gwarancje, osłabiają i paraliżują knowania podżegaczy wojennych. A przede wszystkim paraliżują one w sposób najskuteczniejszy odwetowe tendencje nacjonalizmu germańskiego, który od wieków realizował swe zapędy imperialistyczne drogą klócenia między sobą państw słowiańskich i innych narodów, które upatrzył sobie na kolejną ofiarę.

Układy te są trwałe, zawierane są bowiem przez rządy ludowe, mające na celu dobro narodu. Podkreślił to Premier Cyrankiewicz w swym przemówieniu:

„Gdyśmy zawierali układy z królem rumuńskim, czy królem bułgarskim, to nigdy nie można było przewidzieć, czy nie rozmyśla się oni, czy interes klasy przez nich reprezentowanej nie poddyktuje innych rozwiązań taktycznych sprzecznych zresztą z interesami ich narodów — wtedy właśnie, kiedy byśmy tej pomocy potrzebowali. Mamy zresztą już pod tym względem wystarczające doświadczenie. Wiemy natomiast, że nigdy nie rozmyśla się narody i nigdy nie rozmyśla się rządy prawdziwie narodowe”.

Przyjaźń i współpraca obozu demokratycznego, na którego czele stoi połączony Związek Radziecki, stworzą mocne podwaliny pokoju i dobrobytu.

Premier Dymitrow stwierdził:

„Nakazem sprawiedliwości dziejowej jest, aby obecne granice zachodnie Polski pozostały nienaruszone. Leży to nie tylko w interesie narodu polskiego, ale i w interesie wszystkich narodów słowiańskich, w interesie wszystkich narodów demokratycznych, w interesie utrwalenia pokoju w Europie i w świecie. Granice na Odrze, Nysie i Bałtyku są granicami pokoju”.

Naród polski z serdeczną radością wita podpisanie układu z bratnim narodem bułgarskim, równie serdecznie, jak naród bułgarski, który wedle słów premiera Dymitrowa, przyjął podpisanie układu jako spełnienie najgorętszych swych marzeń.

Wielka powódź

w Stanach Zjednoczonych

Powódź w stanie Oregon zniszczyła całkowicie miasto Wenport City. Setki ludzi utraciło życie. Zatonęło wiele dzieci bawiących się na ulicach. Powódź rozszerza się i zagraża innym stanom, jak Idaho i Waszyngton oraz prowincji kanadyjskiej Vancouver. Dotychczasowe straty obliczane są na 30 milionów dolarów.

Uczeni radzieccy

odkryli nowe elementy budowy atomu

Decretem Rady Ministrów ZSRR zostały nadane nagrody stalinowskie w zakresie nauki za rok 1947. Przyznano ogółem 11 po 200.000 rubli oraz 31 nagród po 100.000 rubli.

Listę laureatów otwierają zdobywcy pierwszej nagrody w dziedzinie nauk fizycznych, badacze jądra atomowego prof. Alchanow i prof. Alchanian.

W wyniku kilkuletnich badań odkryli oni nowe elementy budowy atomu o masie pośredniej między mezonem a protonem.

Fabryki stoją

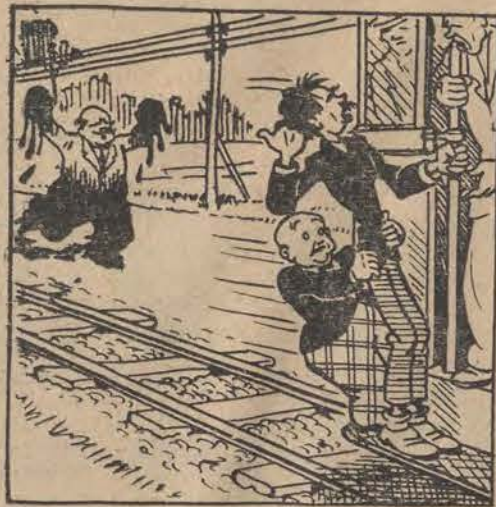
— oto skutek planu Marshalla

Minister finansów Rene Mayer oświadczył na posiedzeniu Zgromadzenia Narodowego, że w najbliższym czasie nastąpi unieruchomienie francuskich fabryk budowy silników lotniczych. W związku z tym 24 tysiące pracowników przemysłu lotniczego pozostanie bez pracy.

W kołach zbliżonych do Związków Zawodowych panuje przekonanie, że decyzja zamknięcia francuskich fabryk motorów lotniczych jest skutkiem przystąpienia Francji do planu Marshalla.

Krajowy komitet obrony przemysłu lotniczego we Francji opublikował rezolucję, zawierającą protest przeciw tej decyzji.

PRZYGODY WICKA I WACKA



OB: — Nie wolno się przyczepiać na stopniach trombiku!...
WICEK: — A to odcep nas pan od tego, który tam leci!...

WACEK: — Jej! Pan Szabrus!...
WICEK: — Witamy, witamy...
SZABERSKI: — Daruję wam, ale zdrapcie ze mnie tę skałę!

WICEK: — Oj źle, panie Szabrus! Nic tak się człeka nie trzyma, jak błotol...
WACEK: — Ale mam pomysł!

WACEK: — Panie kupiec! Zdrzyj pan tę skorupę z naszego przyjaciela! Przecie pan umiesz fest żdzierać!...

Wszędzie deszcz a na Kasprowym — śnieg!

Wczoraj w całym kraju nastąpiło dalsze ochłodzenie. Na Kasprowym Wierchu spadł śnieg! Deszcz padał w: Białymstoku, Warszawie, Sandomierzu, Zamościu.
O godz. 12-tej w południe w Łodzi było 13 stopni ciepła. W innych miastach — jeszcze chłodniej. Jedynie na Pomorzu notowano wyższą o kilka stopni temperaturę — w Bydgoszczy i Gdańsku było po 15 stopni powyżej zera.
Dziś, ma być tak, jak wczoraj. Ocieplenie nie jest przewidywane. Pani Aura jest bezwzględna. Ale miejmy nadzieję, że jej humor się wypogodzi!...

Pobór rocznika 1927 Kto ma się zgłosić jutro?

Jutro, w środę, na komisję poborową zgłoszą się:
NA UL. ŚWIĘTIKRZYSKA 15
mężczyźni o nazwiskach na litery: G, H, I, zamieszkał na terenie: 6, 7, 8, 9, 10 i 15 kom. kom. M. O.
NA UL. OGRODOWA 34
mężczyźni o nazwiskach na literę G, zamieszkał na terenie: 1, 2, 3, 4, 5, 11, 12, 13 i 14 kom. kom. M. O.

Brudy i nieporządki w... Ośrodku Zdrowia?

Rozpaczliwy list otrzymaliśmy od lokatorów domu przy ul. Daszyńskiego 29 w Zduńskiej Woli.
W domu mieść się szereg instytucji, jak Dom Starców, PCK, PUR, ośrodek zdrowia i internat należący do Liceum Pedagogicznego. Mimo to jednak na posesji tej panują skandaliczne warunki sanitarne. Wszelkie nieczystości wylewa się na podwórze, wskutek czego lokatorzy nie mogą w ogóle otwierać okien, przez które wdziera się do mieszkania straszliwy fetor.
Jest to o tyle godne napiętnowania, że do mieszczącego się tu Ośrodka Zdrowia zgłaszają się liczni klienci w celu dokonania zastrzyków!
Do tego, jak nam komunikują lokatorzy, nieczynna jest studnia, a o dostaniu się do ubikacji podwórzowej nie ma nawet co marzyć.
Sprawę tę polecamy gorąco odpowiednim czynnikom w przekonaniu, że doprowadzą szybko do porządku zaniedbaną posesję w Zduńskiej Woli. (k)

Od 10-ej rano czynny jest ogródek — kawiarnia PSS

Do notatki o otwarciu ogródka - kawiarni PSS przy ul. Piotrkowskiej 262 wkraśnia się pomyłka. Ogródek czynny jest codziennie od godz. 10-ej rano do 12-ej o północy.

Konkurs maszynistek rozpoczyna się 6-go czerwca

Centralny Związek Stenografów i Maszynistek urządza w dniu 6 czerwca rb. I ogólnopolski konkurs stenografii i pisania na maszynach, który odbędzie się w lokalu Związku przy ul. Kilińskiego 50 m. 7 o godz. 10-ej.
Zgłoszenia należy kierować pod adres Sekretariatu Związku w Łodzi, ul. Kilińskiego 50 m. 7.

Wszyscy powątpiewają...

Nie było „czworaczków!”

twierdzą czytelnicy w listach do „Expressu”. — Domagamy się podania nazwy wsi w łowickim, dokąd p. Popławska wozila dzieci. — Wydział Opieki wstrzymał wszelką pomoc do wyjaśnienia sprawy

— Autentyczne czworaczki, czy też czworo różnych dzieci skompletowanych w celu uzyskania wydatnej pomocy materialnej? — oto pytanie, które nie przestaje absorbować nie tylko opinii publicznej Łodzi, ale już całego kraju.
Cały wczorajszy dzień próbowaliśmy zebrać jakieś nowe szczegóły w tej frapującej sprawie.
Pierwsze kroki skierowaliśmy do Ligii Kobiet, pytając czemu instytucja ta, przejawiająca tak ożywłą i pozytywną działalność, nie pośpieszyła dotąd z pomocą rodzicom „czworaczków”.
— Gdyby to była prawda, na pewno już dawno rodzina państwa Popławskich otrzymałaby od nas odpowiednią pomoc...
— A czy Liga Kobiet ma jakieś informacje zaprzeczające narodzinom „czworaczków”?
— Konkretnych informacji nie posiadamy, ale z tego co mówią na miejscu można raczej przypuszczać, że...
Interlokutorka nasza nie kończy zdania, uśmiechając się jednak znacząco.
— Wydział Opieki Społecznej również pytał nas o to samo, co panowie — dodaje nasza rozmówczyni — od której niestety żadnych dalszych informacji nie mogliśmy uzyskać.
Zwracamy się więc do Opieki Społecznej.
— Przeprowadziliśmy wywiad w rodzinie państwa Popławskich — komunikuje kierownik. — Pani Popławska

prosiła o wysłanie dziecka na wieś i o inną pomoc materialną. Odpowiedni wnioski do Prezydenta był już przygotowane, ale ponieważ dodatkowy wywiad nasunął szereg poważnych wątpliwości, decyzja o udzieleniu pomocy została wstrzymana...
Dochodzenie prowadzone przez Prokuraturę trwa w dalszym ciągu, nadal odbywa się przesłuchiwanie świadków.
Najciemniejszą stroną tej całej historii są tajemnicze wyjazdy pani Popławskiej w okolice Łowicza. Gdy byliśmy ostatnio w mieszkaniu przy ul. Wschodniej, małżonka pani Popławskiej zakomunikował nam, że dwoje dzieci nabierało się w jednej z wsi w łowickim. Kiedy jednak zapytaliśmy jak się ta wieś nazywa — otrzymaliśmy odpowiedź wymijającą:
— To nie ma istotnego znaczenia — oświadczył twardo pan Popławski.
— To jest nieważne — dorzuciła z kąta jego małżonka, wyciągając z nocnego stolika pamiętne zaświadczenie lekarskie, wystawione przez dr. Kazimierza Brzozowskiego. (Przypominamy, że zaświadczenie nosi datę 10 maja, podczas gdy „czworaczki” miały się urodzić 3 maja).
Otóż — nie tak! Dla nas, dla opinii publicznej, szczegół ten posiada nader doniosłe znaczenie. Jeżeli bowiem kursujące pogłoski odpowiadają prawdzie, nie ulega wątpliwości, że nie afe-

ry prowadzą do owej wsi pod Łowiczem. Gdybyśmy znali tę miejscowość, moglibyśmy na miejscu uzyskać bardzo interesujące informacje...
Dlatego też domagamy się od państwa Popławskich o natychmiastowego zakomunikowania tego adresu.
Dalsze oślanianie tej wsi mgłą tajemnicy wzmocni tylko podejrzenie i może upewnić społeczeństwo, że jednak coś tu nie jest w porządku!
Interesujący szczegół zdradza nam jeden z czytelników, mieszkający w Głowniu. Poddaje on w wątpliwość nie tylko narodziny „czworaczków” i „trojaczków” ale także „dwojaczków”, które pani Popławska rzekomo urodziła w Warszawie podczas powstania.
— Poród wcale się nie odbywał w Warszawie, tylko na wsi pod Łowiczem — pisze czytelnik.
A więc znowu tajemnicza wieś w łowickim!... Kogóż tam ma pani Popławska?...
Czytelnik twierdzi dalej, że pan Popławski wcale nie jest inżynierem kolejowym, tylko technikiem i podaje szereg nazwisk osób, które mogłyby wnieść pewne szczegóły do tej sprawy. Są to ludzie, którzy mieszkali wraz z panią Popławską w Głowniu w czasie okupacji. Jest między nimi nauczyciel Stanisław Pawlak, piekarz Pacałowski, obecnie zamieszkał w Łodzi, jest ob. Gołębiowski, Cybich i inni z Głowna.
Jesteśmy przekonani, że władze nie ominą żadnej okazji, aby jak najszybciej odpowiedzieć na frapujące pytanie: są czworaczki, czy ich nie ma?
A. O.

Obniżono ceny żywności!

Masło staniało o 30 zł., mąka i chleb — o 4 i 5 zł.

W ubiegłą sobotę, w artykule na temat obecnej sytuacji aprowizacyjnej, wskazaliśmy na konieczność obniżenia cen poszczególnych artykułów spożywczych, czego wymaga pomyślna sytuacja na tym odcinku.
Jak widać stanowisko nasze było zupełnie słuszne, skoro podzieliła je Komisja Cennikowa, która postanowiła wprowadzić pewne obniżki cen już od dnia dzisiejszego.
Największą obniżkę zastosowano w odniesieniu do cen masła. Dotąd masło śmietankowe kosztowało 532 zł. kilogram, od dnia dzisiejszego cena jego wynosi 500 zł. O trzydzieści złotych obniżono również cenę masła oselkowego, ustalając ją na 400 zł. za kilogram.
Staniała także mąka pszenna o 5 złotych na kilogramie. Cenę mąki 80 proc. ustalono na 66 zł., mąki 70 proc. — na 68 zł. Są to ceny w sprzedaży detalicznej, w sprzedaży hurtowej obniżka wynosi 4 złote na kilogramie.
Obniżka cen mąki pociągnęła automatycznie obniżkę ceny pieczywa pszenne go. Chleb z mąki 80 proc. staniał od dziś z 64 na 60 zł., chleb z mąki 70 proc. — z 68 na 64 zł.
Cenę bułek z mąki 80 proc. obniżono do 78 zł. kg., z mąki 70 proc. — do 80 zł. kg. Jeżeli idzie o sprzedaż na sztuki — bułka z ciemniejszej mąki kosztuje nadal 4 złote sztuka, wobec konieczności zaokrąglenia ceny, zaś z mąki jaśniejszej dwie sztuki kosztują 8,50 złote go.
Obniżono również cenę angielek o 4 złote na pół kilogramie, ustalono cenę mleka na 41 zł. za litr, zaś ceny wszystkich innych artykułów żywnościowych pierwszej potrzeby — pozostawiono bez zmian.

Zdzierają skórę Należy ustalić taksę za zabiegi lekarskie

Jeden z czytelników komunikuje nam o następującym fakcie.
Przed kilku dniami udał się do lekarza w celu poddania się naświetleniom. Za diatermię krótkofalową lekarz policzył mu po 800 zł. za każdy zabieg, za elektryzację z dodaniem histaminy — po 1.300 zł.
Inny lekarz za identyczne zabiegi zażądał tylko po 250 i 300 złotych!
Uważamy, że tak wielka rozpiętość cen nie powinna mieć miejsca, zwłaszcza gdy idzie nie o leczenie, lecz o zwykłe, stereotypowe zabiegi.
Sprawą tą winna się zająć Izba Lekarska, ustalając pewne granice, gdyż fakty tego rodzaju na pewno nie wywołają zbyt pochlebnej opinii pewnym lekarzom! (k)

